

Słowo na niedzielę- 12 kwietnia 2020r.- Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

(Dz 10,34a.37-43; Ps 118,1-2.16-17.22-23; Kol 3,1-4 lub 1 Kor 5,6b-8; J 20,1-9)

*Chrystus Zmartwychwstał, prawdziwie Zmartwychwstał i ta prawda jest głoszona jako najważniejsza wiadomość. Piotr daje świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa. Prawda ta niesie radość. Chrześcijanin ma patrzeć w górę, gdzie obecnie przebywa Chrystus. Zmartwychwstanie daje nowa jakość życia. Maria Magdalena, Piotr i Jan są pierwszymi świadkami zmartwychwstania Pana Jezusa.*

Św. Piotr zostaje posłany przez Boga do Cezarei do domu Korneliusza (nawróconego poganina, setnika rzymskiego). W jego domu zebrało się wiele osób, do których Piotr kieruje swoją mowę. Adresatami tej mowy są poganie a Piotr głosi im katechezę. W pierwszym przemówieniu do pogan unika Apostoł cytatów biblijnych, tak bardzo przez Żydów ulubionych, ale niezrozumiałych dla innych. Piotr musi im niektóre fakty wyjaśnić dokładniej, ponieważ nie znają oni Bożego planu zbawienia. Apostoł mówi, że Bóg powołał do zbawienia wszystkich ludzi dobrej woli. Na samym początku mówi o nowej relacji między Bogiem a ludźmi i stawia Izraela na równi z innymi narodami. Dar zbawienia oferowany jest bowiem dla wszystkich ludzi. Piotr nie podkreśla w swojej mowie wybraństwa Izraela, ale wskazuje na fakt, że Jezus jest Panem wszystkich ludzi. Używa określenia Pan ponieważ bardziej przemawia do pogan ten tytuł niż Chrystus. Oświadcza, że Chrystusowy pokój jest darem dla każdego człowieka. Apostoł nawiązuje do wydarzeń związanych z życiem Chrystusa. Akcentuje w działalności Jezusa bardziej czyny niż słowa. Piotr ukazuje Jezusa, który kieruje się do Jerozolimy, aby tam umrzeć na drzewie krzyża, ale Bóg wskrzesza Go trzeciego dnia. Świadcami tych wydarzeń są uczniowie. To dzięki Chrystusowi i Jego dziełu świat jest zbawiony. Jezus daje uczniom polecenie, aby nauczali, że Bóg ustanowił Go jedynym Zbawicielem wszystkich ludzi, którzy w Niego uwierzą. W trakcie mowy św. Piotra powtarza się to, co miało miejsce w Wieczerniku w dzień Pięćdziesiątnicy. Na zebranych zstępuje Duch Święty, uwielbiają Boga i mówią językami. W Cezarei po raz pierwszy udzielono poganom chrztu.

Psalm 118 jest liturgicznym hymnem dziękczynnym złożonym z trzech strof, zamkniętych w ramy wezwania do uwielbienia i dziękczynienia. Psalmista wzywa lud izraelski, a szczególnie kapłanów i pobożnych, czyli tych, którzy boją się Boga, aby cieszyli się z tego, że wieczne jest miłosierdzie Boże, i aby to miłosierdzie wysławiali. Autor psalmu zachęca, by w sytuacjach zagrożenia zaufać Panu. Psalm ten od początków istnienia Kościoła był wykorzystywany jako radosna pieśń paschalna Kościoła, który sławi Zmartwychwstanie Jezusa i zapowiada ostateczne pokonanie śmierci. Sam Jezus razem z

apostołami podczas Ostatniej Wieczerzy śpiewał go na zakończenie wieczerzy paschalnej. Jest to ostatni z psalmów Hallelu. Do tego zbioru wchodzi psalmy od 113-118. Psalmista używając określenia „kamień odrzucony przez budujących...” chce powiedzieć, że państwa walczące ze sobą o władzę zlekceważyły i odrzuciły naród izraelski, lecz Bóg go wybrał dla siebie, a więc stanie się czymś tak ważnym w królestwie mesjańskim, jak ważny jest kamień wiążący w narożniku budowli. W Nowym Testamencie Chrystus zastosuje to porównanie do siebie. Dzień, który Pan uczynił, to dzień Zmartwychwstania Chrystusa.

Paweł pisząc list do Kościoła w Kolosach, ukazuje im styl nowego życia chrześcijańskiego. Przypomina im, że ich związek z Chrystusem jest tak ścisły, mocny, że razem z Nim powstał już z martwych. Przez wiarę w Chrystusa duchowo uczestniczą w Jego Zmartwychwstaniu, dlatego mają mieć wzrok skierowany ku niebu, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Boga. Kolosanie przez zjednoczenie z Chrystusem w pełni należą do Boga. Byty, którym oddawali cześć, nie mają nad nimi żadnej mocy. Zmartwychwstanie, które nastąpi w przyszłości, Paweł nazywa objawieniem się pełni życia. Wierzący, dzięki zjednoczeniu z Chrystusem, już teraz uczestniczą w jego pierwszych owocach. Chociaż żyją na ziemi, przynależą do rzeczywistości nieba, czyli mają realną więź z Bogiem. Dlatego powinni żyć zgodnie ze swoim powołaniem: nie koncentrować się na sprawach doczesnych, lecz pamiętać o swoim celu, jakim jest zjednoczenie się w pełni z Bogiem. Myśli, pragnienia, ambicje powinny być kształtowane według prawdy objawionej przez Boga i przekazanej nam przez Chrystusa. Prawda ta jest dostępna dla każdego, kto tylko chce ją przyjąć. Życie według niej zapewnia pełnię szczęścia.

Lub

Paweł w liście do Koryntian uzasadnia konieczność wykluczenia grzesznika ze wspólnoty i przywrócenie jej czystości. Czyni to przy pomocy obrazów z rytuału Paschy, którym nadaje symboliczne znaczenie. U Izraelitów istniał zwyczaj usuwania w przeddzień Paschy starego kwasu, którym przez cały rok posługiwano się przy wypieku chleba. W dniu Paschy obowiązywał nakaz spożywania chlebów niekwaszonych, a więc kwas nie był potrzebny. Według św. Pawła – kwas staje się symbolem zepsucia, grzechu i namiętności. Właściwość kwasu- zakwaszenie całego ciasta- jest obrazem społecznych konsekwencji grzechu. Grzech działa destrukcyjnie na całą wspólnotę wiernych. Starotestamentalny zwyczaj usuwania starego kwasu jest dla chrześcijan symbolem zerwania z grzechem i ze złem, a chleb niekwaszony, praśny, spożywany w dniu Paschy obrazem nowej

rzeczywistości, w jakiej znalazł się chrześcijanin, na skutek przyjęcia sakramentu chrztu, obrazem nowej egzystencji i nowej postawy, którą Paweł określa jako postawę „czystości i prawdy”. Chrześcijanin zawsze zobowiązany jest do takiej postawy, bo Pascha chrześcijańska trwa zawsze, w przeciwieństwie do Paschy starotestamentalnej, którą obchodzono tylko raz w roku. Istotną bowiem częścią Paschy była ofiara baranka, którą

Chrystus zastąpił swoją ofiarą na krzyżu. Ofiara Chrystusa była wprawdzie jednorazowa, ale o nieskończonym zasięgu i skuteczności. Raz złożona trwa na zawsze. Opierając się na tej interpretacji Apostoł uzasadnia świętość i czystość życia chrześcijańskiego oraz nadaje mu paschalny sens.

Ewangelista Jan pokazuje nam świadków Zmartwychwstania Chrystusa. Pierwszym, choć pośrednim świadkiem jest Maria Magdalena, która sama przychodzi do grobu i widzi jedynie odsunięty kamień i zawiadamia o tym zdarzeniu Piotra i Jana. Drugim świadkiem jest umiłowany uczeń (tak o sobie pisze Jan), który jako pierwszy zobaczył wewnątrz grobu. Trzecim świadkiem jest Piotr, który jako pierwszy wszedł do wnętrza grobu. Zaszczyc pierwszeństwa powróci jednak do Marii Magdaleny, bo to ona jako pierwsza ujrzy Zmartwychwstałego. Te trzy osoby są wspólnie pierwszymi świadkami Zmartwychwstania. Żadna z nich nie miała możliwości zniekształcenia prawdy, gdyż świadectwo jednej osoby, zostało potwierdzone przez niezależne świadectwo pozostałych. Do tej pory uczniowie byli z Jezusem, słuchali Jego słów, widzieli Jego dzieła, ale ich znajomość Nauczyciela była niepełna, gdyż nie mieli jasnej świadomości tego, kim On jest. Stąd rodził się u nich brak wiary. Dopiero po zobaczeniu pustego grobu i chust, które były złożone, św. Jan uwierzył. Słowo wiara oznacza tu pewność czegoś, przejście od niepewności do pewności. Uwierzył, czyli upewnił się o wskrzeszeniu Mesjasza. Dzieło zbawienia zostało dokonane. Zmartwychwstanie Jezusa- Syna Bożego- otworzyło dostęp do skutków jego ofiary na krzyżu. Nowy Testament opisuje je jako przebłaganie, odkupienie, pojednanie, usprawiedliwienie oraz zbawienie. Ewangelista nie kryje, że dotąd, to znaczy do momentu zobaczenia pustego grobu i znalezienia w nim płócien pogrzebowych, uczniowie nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówiło o zmartwychwstaniu Jezusa. Dopiero Zmartwychwstanie budzi wiarę w uczniach, która jest równoznaczna z przyjęciem tego, co Pisma mówią o Jezusie. Żeby uwierzyć w Chrystusa, nie wystarczy skoncentrować się tylko na świadectwach naocznych świadków, ale konieczne jest zrozumienie i przyjęcie Pisma, w którym Bóg objawia prawdę o swoim Synu.